

# W Jedynce nikt nie dostał różgi!



Wprost przeciwnie, słodczy, które przyniósł Święty Mikołaj starczyło dla każdego.

6 grudnia najpopularniejszy, tego dnia, solenizant odwiedził naszą szkołę. Dzieci były miło zaskoczone, gdy usłyszały dobiegający z korytarza dźwięk świątecznych dzwonek. Najmłodszy ze zniecierpliwieniem oczekiwali na gościa, a gdy ten wreszcie pojawił się danej klasie, uczniowie jednym głosem mówili, że byli grzeczni i zasłużyli prezenty.

Najbardziej zdziwione były maluchy z klas zerowych, dzieciaki na widok Św. Mikołaja zaniemówiły. Na szczęście nasz gość to doskonały znawca dzieci, poradził sobie z zerówkowiczami, wszyscy doskonale się bawili.

Mikołaj obiecał, że za rok też nas odwiedzi, mamy nadzieję, że zasłużymy.

A. Migdalska

